

PREWENCJA W SYSTEMIE PROBACJI

Robert Opora

Złożoność pojęcia efektywności instytucji kurateli sądowej

Politycy, praktycy z zakresu prewencji przestępczej oraz społeczeństwo, wszystkie te podmioty oczekują, aby podejmowane przez kuratelę sądową interwencje resocjalizacyjne były jak najbardziej skuteczne, lecz samo pojęcie jej efektywności zazwyczaj jest pominięte i pozostaje niejasne.

Pojęcie efektywności instytucji kurateli sądowej w obszarze resocjalizacji zawsze było istotne, jednak jego znaczenie i sposoby mierzenia zmieniały się na przestrzeni czasów. Wraz z przekształcaniem się modelu instytucji kurateli sądowej zazwyczaj ulegają przemianie metody oceny jej rezultatów. Przeobrażenia w instytucji kurateli sądowej w pewnym stopniu wynikają ze zmiany społecznych i politycznych postaw wobec przestępstwa i postępowania z przestępcami, a także są rezultatem badań naukowych nad jej efektywnością.

Analizując funkcjonowanie i zadania instytucji kurateli sądowej, należy uwzględnić następujące aspekty:

- kuratela sądowa jako instytucja skoncentrowana na prewencji indywidualnej,
- kuratela sądowa jako alternatywa wobec izolacji więziennej,
- kuratela sądowa jako środek karny realizowany w warunkach wolnościowych,
- kuratela sądowa jako instytucja realizująca zadania prewencji ogólnej.

I. Kuratela sądowa jako instytucja realizująca prewencję indywidualną

Takie ujęcie kurateli sądowej polega na podejmowaniu zindywidualizowanych interwencji wobec sprawców, aby zapobiec ich powrotowi do prze-

stępstwa. Większość tych interwencji korzysta z osiągnięć psychoterapii. W tym podejściu celem jest zmiana sprawcy, aby zaczął on prowadzić życie bez naruszania norm prawnych. Za podstawową metodę pracy ze sprawcą przyjmuje się tu metodę caseworku, czyli pracy z indywidualnym przypadkiem. Metodę tą można zdefiniować jako kreowanie i wykorzystywanie relacji między podopiecznym a profesjonalnie przygotowanym wychowawcą (kuratorem sądowym, pracownikiem socjalnym) w celu poprawienia funkcjonowania osoby podopiecznego, który potrzebuje pomocy w zakresie problemów osobistych. Przy założeniu, że podstawowym zadaniem instytucji kurateli sądowej jest praca z indywidualnym przypadkiem, jej efektywność należałoby mierzyć w oparciu o sposób prowadzonego życia przez podopiecznego, a zwłaszcza powstrzymywanie się przez niego od naruszania norm prawnych. Perspektywa ta jest nastawiona głównie na resocjalizację sprawcy i w związku z tym wymiar sprawiedliwości, orzekając wobec danej osoby środki probacyjne, powinien kierować się przesłankami zakładającymi, że ta osoba nie powróci już więcej do przestępstwa w wyniku osobistej zmiany zaszczej dzięki zastosowanym środkom. Czyli, w tym rozumieniu, wskaźnikiem efektywności instytucji kurateli sądowej będzie brak powrotu danej osoby do przestępstwa. Ewentualnie inną możliwością oceny skuteczności oddziaływań kurateli sądowej może być osobista zmiana sprawcy. Uważa się, że jest to metoda bardziej subiektywna i mniej wiarygodna w porównaniu z kryterium powrotu do przestępstwa. Jednak wbrew pozorom kryterium powrotu do przestępstwa również może być obciążone błędem diagnostycznym. Dane gromadzone przez instytucje do tego powołane mogą posiadać braki oraz dostęp do nich jest dość trudny. Na przykład badania wykorzystujące kwestionariusze samooceny wskazują na większą powrotność do przestępstwa poszczególnych osób w porównaniu ze statystykami policyjnymi (Philpotts, Lancucki, 1979). Dane z różnych źródeł (np. instytucji) zazwyczaj w specyficzny sposób będą obciążone błędem, który nie musi przybierać tego samego kierunku.

Praca z indywidualnym przypadkiem skoncentrowana głównie na zadaniu cechuje się tym, że jest silnie ustrukturyzowana i ograniczona do rozwiązania określonego problemu. Podstawą tych oddziaływań jest założenie, że redukcja przestępczości jest możliwa poprzez stopniowe osiąganie zadań resocjalizacyjnych przez podopiecznego. Ewaluacja pracy z indywidualnym przypadkiem skoncentrowana na zadaniu wymaga podjęcia następujących czynności:

- analizy tego, co kuratorzy sądowi dostarczają podopiecznemu, czyli poświęconego czasu pracy, stylu pracy oraz treści przekazywanych podczas pełnionego dozoru. Może to być mierzone poprzez kwestionariusze samooceny wypełniane przez kuratorów oraz analizę dokumentacji z prowadzonych dozorów;

- analizy kuratorskich opinii dotyczących ocen problemów ich podopiecznych, np. pozostałych zadań do realizacji, zadań już osiągniętych;
- badania osób pozostających pod dozorem kuratora przy pomocy kwestionariuszy samooceny lub wywiadów;
- analizy pozostałych do rozwiązania problemów, zadań resocjalizacyjnych oraz problemów, z którymi udało im się do tej pory uporać;
- analizy powrotu do przestępstw po upływie co najmniej roku od popełnionego przestępstwa przy wykorzystaniu Krajowego Rejestru Karnego.

II. Kuratela sądowa jako alternatywa wobec izolacji więziennej

Co jakiś czas pojawiają się tendencje w polityce kryminalnej polegające na odwróceniu od izolacji. W związku z tym, że resocjalizacja w warunkach izolacyjnych nie przynosi satysfakcjonującej społeczności efektywności, dlatego pojawiają się głosy, aby probacja stała się alternatywą dla izolacji. Idea pozostawiania ludzi w ich naturalnych warunkach środowiskowych swoim zasięgiem nie dotyczy jedynie wymiaru sprawiedliwości. Podobnie poruszana jest ta kwestia w kontekście pomocy społecznej czy służby zdrowia, gdzie podejmuje się działania zapobiegające umieszczaniu ludzi w zamkniętych instytucjach, np. całodobowych placówkach pomocy społecznej czy szpitalach psychiatrycznych. Co prawda jednym z powodów pojawienia się tej tendencji są wyższe koszty utrzymania zamkniętych instytucji w porównaniu z pomocą tym osobom w warunkach naturalnego dla nich środowiska. Zwolennicy tej idei poza finansowym argumentem zwracają także uwagę na fakt, że umieszczanie ludzi w zamkniętych instytucjach jest niemoralne (Szmagalski, 2000; Bomba, 2000). W zamian za to proponują indywidualną opiekę nad ludźmi, którzy jej potrzebują lub też korzystanie w ciągu dnia z instytucji, które mogą być pomocne w danym przypadku. Tak więc takie podejście do probacji zakłada, że część skazanych może być poddana programom resocjalizacyjnym, pozostając na wolności.

Aby zweryfikować skuteczność resocjalizacyjną tej idei, należałoby stworzyć dwie grupy sprawców o takim samym lub też bardzo zbliżonym profilu i jedną z tych grup poddać resocjalizacji w izolacji więziennej, a drugą grupę skierować do programów resocjalizacyjnych w ramach probacji. Merrington i Stanley (2007) sugerują, że spośród osób poddanych oddziaływaniom resocjalizacyjnym podczas wykonywania środków probacyjnych 20% trafia do więzienia. Pozwala to przypuszczać, że większość osób, wobec których zastosowano środki probacyjne, jest w stanie wywiązać się z okresu próby.

III. Kuratela sądowa realizowana w warunkach wolnościowych

Środki probacyjne zazwyczaj są źródłem pewnych dolegliwości i ograniczają swobodę sprawcy. Mimo iż nie występują one w katalogu kar kodeksowych, to często traktowane są one przez władzę państwową i społeczeństwo jako kara pośrednia między karą pozbawienia wolności a karą grzywny. Karząca funkcja środków probacyjnych przejawia się w regularnym kontrolowaniu sprawcy, obowiązkowym uczestniczeniu w określonych spotkaniach oraz podporządkowaniu się dodatkowo nałożonym obowiązkom. Od sprawców oczekuje się również aktywnego uczestniczenia w rozwiązywaniu problemów, które stanowią przyczynę ich zachowań przestępczych. Dodatkowym przejawem karzącej funkcji środków probacyjnych jest surowe egzekwowanie nałożonych na sprawcę obowiązków. Wyraża się to w ponownym postępowaniu sądowym w sytuacji, kiedy osoba poddana próbie nie wywiązuje się z nałożonych na nią obowiązków lub też powtórnie popełniła przestępstwo.

Tak więc w takim rozumieniu kurateli sądowej do jej celów należy silna kontrola sprawcy pozostającego w społeczeństwie, egzekwowanie od niego uciążliwych obowiązków oraz dyscyplinowanie go do systematycznego uczestniczenia w określonych programach dla sprawców. Zakłada się, że dzięki realizacji tych założeń społeczeństwo uzna, że środki probacyjne są skuteczne i że jest to metoda pomagająca przestępcom stać się odpowiedzialnymi członkami społeczeństwa.

Przedstawienie sprawcom jasnych zasad i oczekiwań zwiększa prawdopodobieństwo podporządkowania się im. Natomiast, im bardziej te zasady są surowe i trudne do przestrzegania dla sprawcy, tym większe prawdopodobieństwo doświadczenia porażki w postaci naruszenia kontraktu lub też nieukończenia określonego programu resocjalizacyjnego. Tak więc pojawia się kolejne pytanie dotyczące efektywności – na ile nieustanne przymuszanie i kontrolowanie sprawcy poprawia skuteczność środków probacyjnych, które ma przejawiać się w mniejszej powrotności do przestępstwa. Może jednak danie sprawcom większej ilości szans na wywiązanie się z nałożonych na nich obowiązków zwiększa prawdopodobieństwo pojawienia się skutecznego efektu resocjalizacyjnego? Zwłaszcza, iż badania Merringtona i Stanleya (2007) dowodzą, że osoby, które przerywają uczestnictwo w programie resocjalizacyjnym częściej wracają do przestępstwa niż osoby, które ukończyły programy resocjalizacyjne. Natomiast Hearden i Millie (2004) porównali strategie interwencji opartej na presji ze strategiami bardziej łagodnymi. Porównanie dotyczyło liczby sprawców powracających do przestępstwa. Ich badania nie wskazały na to, aby bardziej surowe traktowanie sprawców było skuteczniejsze od bardziej permissywnego postępowania z nimi. Uważają oni, że jeśli celem oddziaływań kuratora sądowego jest uzyskanie posłuszeństwa u swojego podopiecznego, to lepiej, aby akcentował

on sytuacje, w których podopieczny zachowuje się poprawnie, a nie te, w których nie spełnia on oczekiwań kuratora. Innymi słowy, ich zdaniem, lepszą strategią resocjalizacyjną będzie bazowanie na nagradzaniu niż na karaniu. Przykładem mogą tu być oddziaływania psychokorekcyjne, koncentrujące się na podtrzymywaniu motywacji do zmiany, czy też wcześniejsze zdejmowanie obowiązków z podopiecznego w związku z zaistniałą jego poprawą. W tym momencie znowu pojawia się wątpliwość, na ile takie podejście jest spójne z prezentowaną w tym miejscu perspektywą kurateli sądowej, która podkreśla potrzebę istnienia w niej karzącego aspektu.

W związku z tym, iż człowiek reaguje na subiektywne znaczenie kary, warto zwrócić uwagę na sposób percepcji kary przez sprawców. Ważne jest, jak sprawcy spostrzegają posiadanie dozoru. Jeśli celem probacji jest nałożenie obowiązków, które skazany odbiera jako ciężkie i trudne do wykonania, wówczas prawdopodobnie w takim rozumieniu probacji byłaby to najlepsza miara jej efektywności. Istnieją badania, które wzięły to pod uwagę. Jakościowe badania pokazują, że sprawcy dostosowują się do nakładanych na nich obowiązków, zwłaszcza takich jak stawianie się na wezwanie sądu czy podjęcie pracy, oraz informują kuratora o podejmowanych decyzjach oraz zmianie miejsca zamieszkania. Mimo pewnych dolegliwości związanych z posiadaniem orzeczonego dozoru kuratorskiego niektórzy sprawcy uważają, że nałożony na nich dozór kuratora jest przydatny i chroni ich przed powrotem do przestępczości (More i in., 2004).

W związku z powyższymi wątpliwościami do oceny tej perspektywy instytucji kurateli sądowej konieczne są dalsze badania, które zilustrowałyby subiektywną perspektywę probacji u skazanych jako środka karnego oraz dałyby odpowiedź na pytanie, na ile dotkliwość tych środków jest proporcjonalna do charakteru czynu.

Jeszcze jedną kwestią charakterystyczną dla tej perspektywy jest potrzeba przekonania sędziów, polityków, mediów oraz społeczeństwa o tym, że probacja jest dotkliwym środkiem. Jak dotąd, wśród tych osób dominuje przekonanie, że dopiero skazanie na karę pozbawienia wolności ma charakter dotkliwy dla sprawcy.

Podsumowując, w punitywnym kontekście rozumienie efektywności instytucji kurateli sądowej zależy od dwóch elementów:

- poziomu wymagań stawianych przed sprawcą oraz dotkliwości nałożonych na niego obowiązków,
- uznania przez sędziów oraz społeczeństwo, że określone środki probacyjne są proporcjonalne do zawinienia i dotkliwe dla sprawcy.

IV. Kuratela sądowa jako instytucja realizująca zadania pozytywnej prewencji ogólnej

Bezpieczeństwo społeczne stopniowo staje się coraz ważniejszym elementem polityki karnej. Współcześnie uznaje się, że podstawowymi zadaniami kurateli sądowej mającymi zapewnić społeczne bezpieczeństwo są:

- identyfikacja i analiza czynników ryzyka związanych z rodzajem czynu, okolicznościami jego popełnienia oraz zachowaniem w czasie postępowania sądowego,
- współpraca kurateli sądowej z instytucjami, do których należy utrzymanie porządku społecznego, np. z policją,
- wykorzystywanie interwencji redukujących skłonność sprawcy do zachowań przestępczych, np. uczestniczenie w terapii uzależnień,
- szybkie odwieszanie wyroków wówczas, gdy osoby dozorowane naruszają zasady probacji.

Zapewnienie bezpieczeństwa społecznego ściśle wiąże się ze zjawiskiem zapobiegania powrotowi do przestępstwa, lecz jest nieco innym podejściem do efektywności instytucji kurateli sądowej. Koncepcja „bezpieczeństwa społecznego” przenosi uwagę ze sprawcy na ofiarę (w tym społeczeństwo, które stanowi potencjalną ofiarę) i szereg aktywności podejmowanych w celu niedopuszczenia do pojawienia się przestępstwa. Podejście to nawiązuje głównie do jednego z zadań przypisywanych instytucji kurateli sądowej, jakim jest ochrona społeczeństwa przed przestępcami, zwłaszcza tymi niebezpiecznymi. Uzyskany stopień bezpieczeństwa społecznego w tej perspektywie stanowi specyficzny wskaźnik określający efektywność instytucji kurateli sądowej. To spojrzenie na funkcjonowanie kurateli sądowej nie jest nowe. Zazwyczaj kuratorzy sądowi odpowiadali za readaptację społeczną osób opuszczających zakłady karne, co miało zapewnić bezpieczeństwo społeczeństwu. W związku z tym istnieje konieczność, aby instytucja kurateli sądowej dokonywała prawidłowej oceny ryzyka powrotu do przestępstwa osób dozorowanych. W tym celu powinien być zagwarantowany odpowiedni przepływ informacji między instytucjami, które posiadają informacje istotne dla zapewnienia prewencji generalnej.

Dzięki zebraniu danych osobopoznawczych możliwa jest ocena ryzyka ponownego pojawienia się zachowań przestępczych u osoby pozostającej pod dozorem.

Dlatego niezbędne jest, aby nieustannie podejmować wysiłki w celu doskonalenia procedur ewaluacji ryzyka wystąpienia przestępstw, a zwłaszcza tych poważnych. Wskaźniki ryzyka powinny uwzględniać historię oraz wizerunek agresywnych i seksualnych ataków, okoliczności czynu, takich jak: rodzaj przemocy, stosunek do ofiary, związek ze środkami odurzającymi, psychiatryczne problemy, w tym samouszkodzenia, postawy wobec personelu

resocjalizacyjnego lub ryzyko wykorzystywania dzieci. Stworzenie takiej procedury wymaga przesiewowych badań oceniających różne rodzaje sprawców oraz szczegółowych analiz. Ocena ryzyka powinna być powtarzana u osoby dozorowanej po pewnym okresie, aby wskazać na zachodzące zmiany w poziomie ryzyka.

Podczas oceny ryzyka wystąpienia przestępstw mogą pojawić się pewne trudności. Można dokonać statystycznej analizy powtórnej przestępczości, lecz niestety nie istnieje oficjalny powszechnie stosowany system szacujący poziom ryzyka zaistnienia przemocy. Jednym z powodów jest fakt, że prawdopodobieństwo pojawienia się przemocy ma charakter wielowymiarowy – może dotyczyć całego społeczeństwa bądź też specyficznej ofiary, np. partnera, własnej osoby, a także kuratora sądowego. Nie ma jednego wystarczającego czynnika, który leżałby u podstaw tych różnych typów zachowań.

Trudno jest określić predykatory zachowań agresywnych oraz dokonać oceny tych predyktorów. Oceny ryzyka i poziomu zagrożenia społecznego można dokonać w oparciu o prawdopodobieństwo ponownego zaistnienia przestępstwa oraz powstałych w związku z tym przestępstwem krzywd. Ze względu na szczególną krzywdę społeczną odrębnym analizom należy poddać ocenę ryzyka zaistnienia przestępstw wobec określonych kategorii potencjalnych ofiar, np. dzieci, gdy mamy do czynienia z pedofilem.

Wszystkie dokonywane oceny powrotu do ryzyka są swoistymi prognozami społecznymi, które mają charakter probabilistyczny. Dlatego też nasuwa się pytanie, na ile możemy polegać na tych ocenach? Zapewne, wraz ze wzrostem wiedzy, doświadczenia zawodowego oraz trafności i rzetelności metod diagnostycznych z większą precyzją możemy przewidzieć ewentualny powrót określonej osoby do przestępstwa. Jednak, jak dotąd, nie istnieją sposoby prognozowania społecznego, które mogłyby w pełni zagwarantować zaistnienie określonego zdarzenia.

Badania nad powrotnością do przestępstwa przestępców seksualnych (Hood i in., 2002) wskazały, że osoby powracające do przestępstwa możemy podzielić na trzy grupy:

- 1) Osoby, u których powrót do przestępstwa nie mógł zostać przewidziany w oparciu o zachowanie podopiecznego ze względu na faktyczne nieujawnianie żadnych czynników ryzyka.
- 2) Osoby zakwalifikowane do grupy wysokiego ryzyka powrotu do przestępstwa, lecz zastosowane wobec nich środki były niewłaściwe, aby zapobiec przestępczości.
- 3) Osoby, u których wzorzec zachowania przemocowego był ukryty i nie został zidentyfikowany i w związku z tym nie została podjęta wobec nich odpowiednia interwencja resocjalizacyjna.

W praktyce resocjalizacyjnej możemy wyodrębnić następujące trzy sposoby dokonywania prognoz kryminologicznych (Ostrihańska, 2008):

- 1) Ocena ryzyka powrotu do przestępstwa w oparciu o posiadane doświadczenia zawodowe oraz subiektywną wiedzę osoby dokonującej prognozy.
- 2) Wykorzystanie analiz szacujących prawdopodobieństwo powrotu do przestępstwa w oparciu o statyczne czynniki ryzyka, czyli takie, na które personel resocjalizacyjny nie ma wpływu.
- 3) Ewaluacja całościowego obrazu klinicznego sprawcy. Ten sposób nie wyklucza wykorzystywania danych statystycznych do oceny powrotu osoby do przestępstwa, lecz dodatkowo akcentuje dynamiczne czynniki mające znaczenie dla dokonywanej prognozy kryminologicznej. Za dynamiczne czynniki uznaje się te, na które można wpłynąć, aby zmniejszyć prawdopodobieństwo powrotu do przestępstwa. Między innymi zaliczyć do nich można styl myślenia sprawcy, jego potrzeby bądź też uzależnienie.

Podsumowując, pomiar efektywności instytucji kurateli sądowej w oparciu jedynie o stopień zapewnienia bezpieczeństwa społecznego jest mało rzetelny chociażby ze względu na zbyt małą wiedzę na temat predyktorów okrutnych przestępstw. Stosunkowo niewielka liczba okrutnych przestępstw utrudnia dostrzeżenie rzetelnych i trafnych prawidłowości, które mogłyby zostać wykorzystane do opracowywania prognoz kryminologicznych. Metody oceniające stopień zagrożenia zaistnienia przestępstwa nie są jeszcze w pełni rozwinięte. Ponieważ przyczyny przestępczości z użyciem siły mają charakter wielowymiarowy, trudno jest oczekiwać, że powstające narzędzia będą cechowały się tym samym poziomem trafności i rzetelności. Ciężka ocena ryzyka pojawienia się przestępstwa przekłada się na stopień trudności postępowania z danymi podopiecznymi. Wówczas koniecznym jest wykorzystanie doświadczenia i umiejętności praktyków polegających na identyfikowaniu i monitorowaniu czynników ryzyka. Kluczem do dobrego planowania postępowania z podopiecznym pozostającym w grupie podwyższonego ryzyka jest posiadanie odpowiedniego kontaktu z podopiecznym oraz dobra wymiana informacji między instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo społeczne.

V. Współczesne tendencje obserwowane w instytucji kurateli sądowej

Środki probacyjne mogą być rozumiane w kategoriach kontroli bądź też resocjalizacyjnych aspiracji, niestety dość często funkcjonują one jako mechanizmy kontroli, zamiast stanowić narzędzia do społecznej reintegracji. Kontrolowanie osoby dozorowanej jest pewnego rodzaju formą diagnozy, a nie metody resocjalizacyjnej. Tak więc trudno oczekiwać od osób dozorowanych, aby zmieniły się jedynie pod wpływem kontroli. Kontrola osoby do-

zorowanej powinna służyć ocenie uzyskanych wyników będących efektem zastosowanych oddziaływań resocjalizacyjnych. W postępowaniu ze sprawcami przestępstw należy odróżniać czystą kontrolę od współpracy w zakresie uczenia, gdyż od tych procesów w dużej mierze zależy skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych.

W związku z nasilającymi się w polityce kryminalnej tendencjami do punitywnego traktowania sprawców, dotychczasowe tradycyjne wartości stanowiące podstawę pracy kuratora sądowego, określające go jako osobę, która doradza i pomaga sprawcy, stopniowo ulegają zmianie. Niesatysfakcjonująca efektywność idei resocjalizacyjnej oraz świadomość nieskuteczności punitywnego modelu prewencji przestępczej wskazuje na konieczność poszukiwania nowych wartości, w oparciu o które można by podejmować oddziaływania prewencyjne. Współcześnie coraz częściej akcentuje się ideę sprawiedliwości naprawczej i wynikające z niej praktyczne implikacje. Zadaniem władzy w państwie jest zapewnienie bezpieczeństwa poszczególnym osobom w społeczeństwie. Ta część społeczeństwa, która przestrzega norm prawnych, jest narażona na stanie się ofiarą. Zwłaszcza, iż zjawisko przestępczości ma charakter wielowymiarowy, gdzie w wyniku pojedynczego zachowania przestępczego sprawcy krzywdy może doznać wiele osób. Tak więc osoby pokrzywdzone przestępstwem powinny mieć możliwość głośnego mówienia o tym nie tylko, aby zwiększyć wykrywalność przestępczości, lecz również w celu stworzenia możliwości udzielenia im pomocy bądź ewentualnego zadośćuczynienia ze strony sprawcy. Osoby pokrzywdzone przestępstwem powinny być informowane o każdym etapie postępowania ze sprawcą oraz powinny otrzymać pomoc, która pozwoli im na odzyskanie równowagi psychofizycznej. Można powiedzieć, że ofiary przestępstwa w porównaniu ze sprawcami są istotnie bardziej zaniedbywane. Stąd współcześnie pojawia się tendencja do umieszczania osób pokrzywdzonych przestępstwem w centrum zainteresowania. Oznacza to, że kuratorzy sądowi powinni również uwzględniać zdanie ofiar przestępstwa. Tak więc jest to nowe zadanie, któremu powinna sprostać instytucja kurateli sądowej.

Ponadto, w podejmowanych metaanalizach skutecznych interwencji resocjalizacyjnych można dostrzec pewne prawidłowości. Przede wszystkim w opisywanych przykładach efektywnej praktyki resocjalizacyjnej dominują oddziaływania bazujące na teorii poznawczo-behawioralnej. Według McGuire'a (1995) skuteczne programy resocjalizacyjne uwzględniają następujące kwestie:

- specyfika oddziaływań resocjalizacyjnych powinna być dopasowana do poziomu zagrożenia związanego z powrotem do przestępstwa,
- interwencja resocjalizacyjna powinna nawiązywać do istotnych problemów, których obecność ma charakter kryminogeny,

- oddziaływania resocjalizacyjne powinny wykorzystywać metody dopasowane do stylu uczenia się sprawców,
- najskuteczniejszymi programami są wielowymiarowe programy uwzględniające różnorodne problemy sprawców, nakierowane na kształtowanie umiejętności oraz wykorzystujące metody poznawczo-behawioralne,
- oddziaływania resocjalizacyjne powinny być dobrze zaplanowane, prawidłowo monitorowane i ewaluowane oraz powinny wykorzystywać właściwe metody przez wykwalifikowany personel,
- projektowanie oddziaływań resocjalizacyjnych powinno uwzględniać założenia określonej teorii, przygotowanie personelu oraz opracowanie dokumentacji.

Ze względu na złożoność pojęcia efektywności w kontekście resocjalizacji, współcześnie obserwujemy tendencję do wielowymiarowej ewaluacji oddziaływań resocjalizacyjnych. Tak więc przy ocenie efektywności podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjnych przez kuratelę sądową wykorzystywane są kryteria wyrosłe z różnych perspektyw. Do najistotniejszych możemy zaliczyć:

- strukturę programu, w skład której wchodzi między innymi teoretyczne podstawy, dokumentacja, przygotowanie personelu,
- spójność programu oraz sposób rekrutacji uczestników,
- liczbę osób kończących program,
- sposób spostrzegania popełnionego przestępstwa i jego przyczyn przez sprawcę, a także podejście skazanego do oddziaływań resocjalizacyjnych,
- opinie personelu resocjalizacyjnego na temat podejmowanych oddziaływań oraz ich efektywności,
- pośrednie efekty podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjnych, np. zmiany postaw sprawców, zgłaszane problemy,
- ostateczny efekt, jakim jest kryterium powrotu do przestępstwa: zarówno faktyczny wskaźnik powrotu do przestępstwa, jak i prognozowany.

Reasumując, można dostrzec, iż pojęcie efektywności w resocjalizacji ze względu na swoją niejasność i różnorodność przyjmowanych kryteriów sprawia wiele problemów, jest dość kontrowersyjne i budzi wiele wątpliwości. W związku z tym, aby określić i ocenić poziom efektywności pracy kuratora sądowego w postępowaniu wykonawczym, niezbędne jest przyjęcie wspólnego kryterium. W kryminologii za kryterium skuteczności resocjalizacyjnej uważa się wskaźnik powrotności do przestępstwa. W związku z tym, iż operacjonalizacja braku powrotności do przestępstwa zazwyczaj poprzestaje na konstatacji poprawy jurydycznej, trudno uznać ją za równoznaczną z oceną resocjalizacyjnej efektywności podjętych oddziaływań (Bałandynowicz, 2003). Tak więc faktyczny wskaźnik powrotności do przestępstwa jest trudny do zweryfikowania ze względu na szereg dodatkowych czynników podmio-

towych i środowiskowych, w jakich osadzony jest podopieczny. Brak kolejnych spraw sądowych i ujawnionych czynów karalnych wcale nie musi oznaczać sukcesu resocjalizacyjnego. Dla dokonania realnej oceny efektywności resocjalizacyjnej nadzoru kuratorskiego wskazane byłoby zastąpienie kryterium poprawy jurydycznej konstrukcją poprawy pedagogicznej (Bałandynowicz, 2002).

W sytuacji kurateli sądowej zorientowanej głównie na terminowe składanie sprawozdań nie ma przekonujących i rzetelnych dowodów na jej skuteczność w pracy z indywidualnym przypadkiem. W związku z tym istnieje tu obiektywna konieczność długoterminowych badań nad kuratorami przy jednoczesnej katamnesticznej analizie podopiecznych. Ewaluacji powinny być poddane różne strategie i metody wykorzystywane przez kuratorów sądowych w pracy resocjalizacyjnej. Chcąc podnieść metodologiczną poprawność tych badań, należałoby dokonywać pomiarów po dłuższym okresie od czasu zakończenia nadzoru kuratorskiego w celu sprawdzenia, czy uzyskana poprawa utrzymuje się.

Brak odpowiednio rzetelnych i trafnych narzędzi do precyzyjnego pomiaru skuteczności kurateli sądowej prowadzi do tego, że często nie zauważa się cennych i nowatorskich inicjatyw, zwłaszcza iż efekty w resocjalizacji mogą być różne w zależności od specyfiki sytuacji, w jakiej znalazł się podopieczny, jego osobowości oraz kwalifikacji i metod preferowanych przez kuratora.

Bibliografia

- 1) Bałandynowicz A. (2002), *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa, C. F. Muller Lex utilis.
- 2) Bomba J. (2000), *Schizofrenia – różne konteksty, różne terapie*, cz. 1, Kraków, Polskie Towarzystwo Psychiatryczne.
- 3) Hood R., Shute S., Feilzer M., Wilcox A. (2002), Sex offenders emerging from long-term imprisonment: a study of their long-term reconviction rates and of parole board members' judgements of their risk, *British Journal of Criminology*, nr 42 (2), s. 371–394.
- 4) Hearden I., Millie A. (2004), Does tougher enforcement lead to lower reconviction?, *Probation Journal*, nr 51 (1), s. 48–58.
- 5) McGuire J. (red.) (1995), *What works: Reducing reoffending*, Wiley, Chichester.
- 6) Merrington S., Stanley S. (2007), *Effectiveness: who counts what?*, (w:) *Handbook of probation*, red. L. Gelsthorpe, R. Morgan, Willan Publishing, Devon, UK.
- 7) Moore R., Gray E., Roberts C, Merrington S., Waters I., Fernandez R., Hayward G., Rogers R. (2004), *Intensive Supervision and Surveillance Program (ISSP): The Initial Report*, Londyn, Youth Justice Board.

- 8) Ostrihańska Z. (2008), Diagnostyka w pracy kuratora sądowego, (w:) Zarys metodyki pracy kuratora sądowego, T. Jedynak, K. Stasiak (red.), Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa.
- 9) Philpotts G. J. O., Lancucki L. B. (1979), Previous Convictions, Sentence and Reconviction, Home Office Research Study, nr 53, Londyn, HMSO.
- 10) Szmagalski J. (2000), Deinstytucjonalizacja w pomocy społecznej – zadania dla pracy socjalnej, (w:) Społeczeństwo, demokracja, edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej, K. Holka-Marzec (red.), Bydgoszcz, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej.